CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **E-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

1

POZIOM PODSTAWOWY
TEST

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania zasad oceniania.

DATA: **1 czerwca 2022 r.**
GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**
CZAS PRACY: **170 minut** (łącznie na napisanie testu i wypracowania)
LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA TEST: **20**

Instrukcja dla zdającego

1. Upewnij się, że otrzymałaś/otrzymałeś dwa arkusze egzaminacyjne, oznaczone **1** i **2** – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny z testem zawiera 10 stron (zadania 1–12). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
7. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
8. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
9. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

EPOP-P1-**100**-2206

Układ graficzny
© CKE 2021

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Jerzy Bralczyk
Mój język prywatny

Język polski jest moim pierwszym i zapewne będzie ostatnim, a naprawdę jest właściwie moim jedynym językiem. […]

Wypowiadam się dość często (nawet teraz) na piśmie, ale o wiele bardziej lubię mówić. Poniekąd dlatego, że *verba volant*[1], ale też i dlatego, że jestem trochę niewyżytym aktorem. Lubię mówić i nawet niestety niekiedy to słychać. Zawsze byłem przekonany o wyższości mowy nad pismem, intonacja jest dla mnie niewyczerpanym nośnikiem niuansów znaczeniowych i robienia wrażenia, gesty sprawiają przyjemność niemal fizjologiczną. Nawet kiedy piszę, to po trochu mówię, bo słyszę, co piszę. […]

Lubię mówić, zwłaszcza lubię mówić o mówieniu. […] To dobry, zawsze aktualny temat. Ilu ja wywiadów udzieliłem na temat języka! I, jeśli będzie trzeba, jeszcze poudzielam. Choć nie zawsze i nie wszystkim podoba się, co mówię. Słuchają i czytają mnie głównie ludzie interesujący się językiem, a wśród nich jest wielu purystów[2]. Zatem przede wszystkim jestem krytykowany za nadmierną tolerancyjność.

Istotnie, jeśli są jakieś formy równoprawne w języku polskim, jakieś dwa wzorce odmiany – cieszę się. Lubię, że są postaci i postacie, że to, że będzie padać jest równie prawdopodobne jak to, że będzie padało. Lubię językowe nielogiczności i to, że okręt podwodny jest częściej jednak w wodzie niż pod wodą; […] że choć raczej najpierw jeden, potem drugi, to jednak jeden za drugim; że miejsce siedzące nie siedzi. Dopuszczam cofanie się w tył i wracanie z powrotem, akceptuję realne fakty, a nawet słuszne racje. Jestem rzecznikiem większej połowy, świadom, że jest zawsze bardziej prawdopodobna niż idealnie równa z tą drugą, mniejszą. Może ta tolerancja trochę wygodnicka, ale zgodna z moim ludzkim charakterem i, co ważniejsze, z duchem języka – takim, jak go pojmuję. […]

Myślę o języku jako językoznawca, ale myślę też o nim jako człowiek mówiący. I myślę, że jest tak. Najpierw jest świat. Potem go poznaję różnymi zmysłami. Poznaję go, więc o nim myślę. Ta myśl powinna do niego pasować. Gdyby świat zaczął się dopasowywać do myśli, byłoby niedobrze. Wtedy to ja zacząłbym nie pasować do świata, tylko że o tym bym nie wiedział.

Więc myśl pasuje do świata. Jest tak, jak myślę, że jest […]. A wiem, jak jest, kiedy mogę rozpoznać, co jest, a rozpoznaję, co jest, kiedy mogę to nazwać. Niektóre nazwy już znam, innych się domyślam, inne poznaję. Jeszcze inne mogę wymyślić sam.

Myślę, wyobrażam sobie trzy warstwy: jedna to świat, druga to pasujące do niego myślenie, a trzecia to pasujący do tego myślenia (a przez to i do świata) język. I, oczywiście, wiem, że samo myślenie należy do świata, a i język też.

Na podstawie: Jerzy Bralczyk, *Mój język prywatny. Słownik autobiograficzny*, Warszawa 2004.

[1] *Verba volant* – fragment łacińskiej sentencji *verba volant, scripta manent* – słowa ulatują, to, co zostało napisane, pozostaje.
[2] Purysta – osoba przesadnie dbająca o czystość języka.

Zadanie 1. (0–1)

Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B oraz jej uzasadnienie spośród 1–3.

Profesor Jerzy Bralczyk chętniej o języku

A.	mówi niż pisze,	ponieważ jego zdaniem	**1.**	pismo bardziej przekonuje odbiorców.
			2.	mowa jest pierwotna, a pismo – trwałe.
B.	pisze niż mówi,		**3.**	mowa wyraża więcej niż pismo.

Zadanie 2. (0–1)

Wyjaśnij, na czym polega nadmierna tolerancyjność, o której mowa w tekście Jerzego Bralczyka.

.....

.....

.....

Zadanie 3. (0–1)

Na podstawie 5. i 6. akapitu tekstu Jerzego Bralczyka wyjaśnij, na czym polega zależność między światem, myśleniem a językiem.

.....

.....

.....

Zadanie 4. (0–2)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Jerzego Bralczyka. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Autor prowadzi wywód od spraw uniwersalnych do indywidualnych.	**P**	**F**
2.	Autor w każdym akapicie snuje refleksje z własnej perspektywy.	**P**	**F**
3.	Łacińska sentencja *verba volant* pełni w tekście funkcję perswazyjną.	**P**	**F**

Zadanie 5. (0–1)

Spośród podanych określeń A–E wybierz i zaznacz te, które charakteryzują język tekstu Jerzego Bralczyka.

A. używanie zdań złożonych
B. słownictwo wartościujące
C. nagromadzenie zdań pytających
D. stosowanie neologizmów
E. liczne terminy naukowe

Zadanie 6. (0–3)

Napisz streszczenie tekstu Jerzego Bralczyka *Mój język prywatny*, liczące 40–60 wyrazów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Kolejne zadania egzaminacyjne są wydrukowane na następnych stronach.

Tekst 2.

Bogumiła Kaniewska, Anna Legeżyńska, Piotr Śliwiński
Plotki wśród narodowych symboli

Wesele to jeden z wielkich dramatów narodowych. Pozornie zatem roztańczona bronowicka chata stanowi tylko tło wydarzeń dramatu, rozprawy z polskimi mitami, gorzkiego rozliczenia ze złudą własnej mocy. W istocie jednak sens *Wesela* nie wyczerpuje się na płaszczyźnie refleksji nad polskością, jest to utwór wielowarstwowy, porozumiewający się z odbiorcą wieloma konwencjami i językami. […] Wyspiański snuje równocześnie kilka opowieści. Pierwsza z nich opowiada o chłopsko-inteligenckim weselu, które – zgodnie z polskim obyczajem – zmieniło się w polityczno-narodową dysputę: osoby dramatu stawałyby się wówczas upostaciowanymi ideami, personifikacjami argumentów i poglądów […].

Jest to też przypowieść o narodzie marzącym o niepodległości i własnoręcznie rujnującym te marzenia – bo nigdy nie wystarcza mu siły i szlachetności na ich zrealizowanie. […] Dotkliwa diagnoza polskiej rzeczywistości zawiera w sobie także, charakterystyczny dla twórczości Stanisława Wyspiańskiego, dialog z romantycznymi wizjami Polski i Polaków: Wernyhora jest posłańcem tamtej epoki, cytatem z romantycznej poezji […], uosobieniem tej idei, którą przekazuje na przykład finał *Pana Tadeusza*, a wyrażonej wprost przez Krasińskiego w *Psalmach przyszłości*:

Jeden tylko, jeden cud:
Z szlachtą polską polski lud.

Jednak ani treść, ani znaczenie *Wesela* nie ograniczają się do tej płaszczyzny. Równie ważna i nie mniej fascynująca jest zawarta w tym dramacie gawęda o młodopolskich modach i obyczajach, sprzężona z barwnym obrazem Krakowa przełomu wieków. Rysowane zaledwie kilkoma kreskami postaci składają się na interesującą mozaikę obyczajową zaprawioną ironią czy nawet drwiną. Ciekawe, że przedstawione postaci to zarazem indywidualności, jak i reprezentanci pewnych typów czy postaw rozpowszechnionych ówcześnie. Pan Młody stanowi zatem złośliwy portret gaduły, Lucjana Rydla, a przy tym błyskotliwe studium młodopolskiej chłopomanii. Poeta – Kazimierz Tetmajer – zawsze gotów do intelektualnego flirtu – to kwintesencja modernistycznego artysty-dekadenta i dandysa, a Nos – kawiarnianego cygana[3] […]. Są tu młode panny ciekawe świata i strzegąca ich Radczyni, wyniosła i zdystansowana wobec tłoczącej się wokół „ciżby". Personalny klucz do *Wesela* jest ogólnie znany […]. Nawet jednak bez niego widz czy czytelnik zostaje wprowadzony w niepowtarzalną atmosferę epoki.

Nad tym obyczajowym obrazkiem nadbudowuje się kolejna historia o mocy sztuki zdolnej ożywić to, co martwe, przywrócić to, co przeszłe. Głównym bohaterem tak czytanego dramatu jest słomiany Chochoł, którego na wesele zapraszają Państwo Młodzi. To on przywodzi za sobą „Osoby Dramatu", duchy przeszłości ze snów i marzeń. Chochoł jest postacią symboliczną i nie przypadkiem pojawia się tuż po scenach rozważań nad poezją. Słomiana kukła, kryjąca w sobie żywą różę, dysponuje niezwykłą mocą – przemienia obyczajowy obrazek w narodowe misterium. Sztuka kryje w sobie moc przemiany, ale

[3] Odniesienie do cyganerii artystycznej, czyli nieformalnego ugrupowania zazwyczaj młodych artystów, zbuntowanych przeciw przyjętym obyczajom i dominującym formom życia artystycznego.

i niebezpieczeństwo pustki – wielu spośród weselnych gości to artyści. Różnie oceniani. Pan Młody i Nos, choć przedstawieni z sympatią, reprezentują tych artystów, którzy hołdują przede wszystkim pozie, modzie, biernie przejmowanym wzorom. Inaczej jest w przypadku Poety i jego rozmówczyni, Racheli, poszukujących prawdziwego piękna, finezji, liryki. To tych dwoje, autentycznie zafascynowanych fantastyczną krainą poezji, prowokuje zaproszenie Chochoła. Są zatem nieświadomymi inspiratorami całego zamieszania.
[…]

Wszystkie te, niezwykle precyzyjnie splecione ze sobą opowieści, dopełniają się i łączą – a przecież i one nie wyczerpują bogactwa sensów utworu.

Na podstawie: Bogumiła Kaniewska, Anna Legeżyńska, Piotr Śliwiński, *Literatura polska XX wieku*, Poznań 2005.

Zadanie 7. (0–2)

Na które pytania można odnaleźć odpowiedź w tekście *Plotki wśród narodowych symboli?* Zaznacz TAK, jeśli odpowiedź można odnaleźć, lub NIE – jeśli nie można.

1.	Co łączy *Wesele* i *Pana Tadeusza*?	**TAK**	**NIE**
2.	Skąd pochodzą „Osoby Dramatu”?	**TAK**	**NIE**
3.	Czy miejsce wydarzeń ma znaczenie dla rozumienia sensów *Wesela*?	**TAK**	**NIE**

Zadanie 8. (0–2)

8.1. Wypisz z tekstu *Plotki wśród narodowych symboli* dwa synonimy wyrazu *opowieść*.

.....

.....

8.2. Według autorów tekstu *Plotki wśród narodowych symboli* Stanisław Wyspiański snuje w *Weselu* kilka opowieści. Wymień trzy spośród wskazanych w tekście.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0–2)

Na podstawie akapitu 3. tekstu *Plotki wśród narodowych symboli* podaj dwa przykłady potwierdzające przekonanie autorów, że w *Weselu* odzwierciedlono atmosferę Młodej Polski.

Przykład 1. .....

.....

.....

Przykład 2. .....

.....

.....

Zadanie 10. (0–1)

Na podstawie tekstu *Plotki wśród narodowych symboli* podaj romantyczną wizję Polski i Polaków, do której nawiązuje *Wesele*.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (0–2)

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

Stanisław Wyspiański
Wesele

AKT II
Scena 30

GOSPODARZ
Wy, a wy – co wy jesteście:
wy się wynudzicie w mieście,
to się wam do wsi zachciało:
tam wam mało, tu wam mało,
a ot, co z nas pozostało:
lalki, szopka, podłe maski,
farbowany fałsz, obrazki […].

Nastrój? macie ot nastroje:
w pysk wam mówię litość moję.

Pluje

W tekście *Plotki wśród narodowych symboli* mowa o dwóch postawach młodopolskich: dekadentyzmie i chłopomanii. Którą z tych postaw krytykuje Gospodarz w zacytowanym fragmencie *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego? W uzasadnieniu wyjaśnij, na czym ta postawa polega, odwołując się do znajomości całego dramatu.

Nazwa postawy: .....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 12. (0–2)

Każdemu z podanych zdań (A–C) przyporządkuj jedną funkcję (wybraną spośród 1–4), jaką pełni ono w tekście *Plotki wśród narodowych symboli*. Wpisz odpowiedni numer do kolumny tabeli.

	Zdanie	**Funkcja w tekście**
A.	*Pan Młody stanowi zatem złośliwy portret gaduły, Lucjana Rydla, a przy tym błyskotliwe studium młodopolskiej chłopomanii.*	
B.	*Są zatem nieświadomymi inspiratorami całego zamieszania.*	
C.	*Jednak ani treść, ani znaczenie „Wesela" nie ograniczają się do tej płaszczyzny.*	

Funkcja w tekście

1. Zilustrowanie postawionej tezy przykładem.
2. Wprowadzenie polemiki.
3. Wprowadzenie nowego wątku do rozważań.
4. Sformułowanie wniosku.

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*